

Arkadiusz Wiśniewski, Biały show

Pierwszy płatek uśmiechnięty
Na policzku moim siadł
Drugi jakby przemarznęty
I za szalik Tobie wpadł

Innym razem tańczą walca
Na trzy czwarte gra im wiatr
Bo od grudnia aż do marca
Na białą rewię zaprasza nas świat

Biały show
Już się zaczyna
Biały show
Śnieżny show

Z białym show startuje zima
Biały show
Mroźny show
Z białym show startuje zima
Biały show
Mroźny show

Tutaj płatek jak na balu
W rytmie swym obraca się
Raz tak szybko, raz pomału
Podnieś wzrok – urzeknie cię

I spadając coś zaśpiewa
Jeśli mu pozwoli czas
Nim przytuli się do drzewa
Znów nam opowie świąteczną baśń

Biały show
Już się zaczyna
Biały show
Śnieżny show

Z białym show startuje zima
Biały show
Mroźny show
Z białym show startuje zima
Biały show
Mroźny show